

Chciałabyś wiedzieć, a boisz się zapytać?

Dziwne, wstydliwe, zaskakujące... Po tekście z listopadowej VITY okazało się, że macie wiele pytań, które chciałybyście zadać lekarzowi, ale nie macie odwagi. Pytamy więc znów w waszym imieniu.

OPRACOWAŁA: DOROTA MIRSKA-KRÓLIKOWSKA



NA PYTANIA ODPOWIADAJĄ EKSPERCI:



Dorota Łukaszuk
lekarz
medycyny
rodzinnej,
geriatra



Małgorzata Szpetnar
ginekolog,
położnik
z Kliniki Leczenia
Niepłodności
INVICTA
www.invicta.pl



**Iwona Gnach-
-Olejniczak**
Stomatolog,
ortodonta,
Klinika
UNIDENT
UNION
Dental Spa



Edyta Engländer
dermatolog
Centrum
Dermatologii
i Medycyny
Estetycznej
WellDerm

→ **Koleżanka kupiła mi kulki gejszy. Po co i w jaki sposób się ich używa? Czy nie wypadną ze mnie np. w sklepie?**

Odpowiada M. Szpetnar: Kulki gejszy (inaczej zwane kulkami waginalnymi) dostępne są głównie w sklepach z akcesoriami erotycznymi (regularne używanie ich może zwiększać doznania seksualne). Mogą jednak mieć zastosowanie także w celach zdrowotnych. Używanie kulek sprzyja ćwiczeniom mięśni dna macicy (mięśni Kegla), co paniom po porodzie pozwala szybciej wrócić do formy, natomiast w przypadku kobiet w okresie menopauzy – pomaga zapobiegać nietrzymaniu moczu i opadaniu narządu rodowego. Wkłada się je do pochwy głęboko podobnie jak tampon. Można nosić je wewnątrz od kilkunastu minut do 2 godzin dziennie – ważne przy tym, żeby się ruszać. Można tańczyć, wyjść na dłuższy energiczny spacer, uprawiać jogging. Mikrodrżania, w które podczas poruszania się wprowadzane są ciężkie kulki znajdujące się wewnątrz gadżetu, wywołują mimowolne zaciśnięcie się odpowiednich partii mięśni. W przypadku najbardziej popularnych

kulek podwójnych (połączonych ze sobą) ryzyko wypadnięcia jest niewielkie. Warto jednak na początku poćwiczyć z nimi w domu i przyzwyczaić mięśnie.

→ **Mój kot miał wszy, Czy mogły one przeskoczyć na mnie?**

Odpowiada D. Łukaszuk: Wszy ko-
cie są spe-
cyficzne
g a t u n -
k o w o -
nie mogą
się roz-
mnażać na innym żywicielu niż zwierzę. Mogą pożywić się na człowieku, ale z powodu braku sprzyjających warunków szybko zginą. Po wyleczeniu kota wszystkie zabłąkane wszy znikną w krótkim czasie. Natomiast oczywiście może się pani zarazić wszawicą od innego człowieka. Takich pasożytów łatwo się pozbyć stosując odpowiedni szampon (najlepiej jednocześnie u wszystkich członków rodziny).



→ **Kiedy jem, albo ziewam, czasami rozlega się trzask, jakby moje szczęki miały się połamać. To okropne uczucie! Czy to jakieś schorzenie?**

Odpowiada I. Gnach-Olejniczak: Tak! Jest to objaw

zaburzeń w pracy stawów skroniowo-żuchwowych. To jedne z naszych najmniejszych, ale za to najbardziej zapracowanych stawów. Używamy ich, gdy mówimy, jemy, ziewamy, śpiewamy. Problemy w ich funkcjonowaniu zwykle są wynikiem wady zgryzu lub są spowodowane bruxyzmem (czyli bezwiednym zgrzytaniem zębami i zaciskaniem ich pod wpływem stresu – wielu pacjentów z bruxyzmem narzeka na ból stawów lub trzaski w trakcie ziewania czy gryzienia). Żeby postawić diagnozę konieczna będzie wizyta u specjalisty, m.in. wykonanie RTG stawów. Jeśli okaże się, że powodem kłopotów jest wada zgryzu: potrzebne będzie leczenie ortodontyczne. W przypadku bruxyzmu lekarz zaleci zakładanie na noc szyn, przypominających nieco ruchomy aparat ortodontyczny. Mają one na celu relaksację stawów co poprawi ich funkcjonowanie.

→ **Lysiejcie! Czy można przeszczepić mi na głowę owłosienie łonowe?**

Odpowiada E. Engländer: Teoretycznie tak. Włosy występujące w okolicach narządów

pleciowych oraz pod pachami to tzw. owłosienie szczątkowe, pozostałość po naszych zwierzęcych przodkach. Nie jest to pod względem jakości ten sam rodzaj włosa, co ten występujący na głowie. Ale, jak udowodniono, okolicą, do której przeszczepia się mieszki włosowe, wpływa na jakość przeszczepionych włosów i w pewnym stopniu zmienia ich cechy. Czyli włosy przeszczepione z okolic łonowych będą się upodabniać do tych, występujących naturalnie na głowie. Można także przeszczepić na głowę owłosienie twarzy, pleców lub klatki piersiowej. Ale tak naprawdę nie ma sensu tego robić, ponieważ łatwiej pobrać zespoły mieszków włosowych z tylnych i bocznych okolic głowy (są one odporne na najczęściej występujące łysienie androgenowe u kobiet i mężczyzn) i w ten sposób pozbyć się łysiny na czubku głowy lub zmniejszyć tzw. zakola.

→ **Ponoć niektóre modelki lykają tasiemce i wówczas szybko chudną. Skąd można wziąć takiego tasiemca i jak się go potem pozbyć?**

W jaki sposób schudnąć zdrowo, bez efektu jo-jo i w dodatku obniżyć ciśnienie dowiesz się z tekstu na str. 46-50.



Odpowiada D. Łukaszuk: Nie polecam tej metody! Była ona stosowana w latach 70., ale ze względu na jej szkodliwość, całkowicie się z niej wycofano. Chudnięcie po zarażeniu tasiemcem jest spowodowane

ogólnym wyniszczeniem organizmu, niedoborem witamin, mikroelementów i kalorii. Tasiemczyca to poważna choroba. A po pozbyciu się pasożyta, organizm szybko nadrabia utracone kilogramy i efekt **jo-jo** może być bardzo duży.



→ **Czy jeżeli podczas snu wypadnie mi ząb (np. sztuczny), to może wpaść do dróg oddechowych i dostać się do płuc?**

Odpowiada I. Gnach-Olejniczak: W swojej praktyce lekarskiej nie spotkałam się z takim przypadkiem, oglądałam go natomiast w jednym z medycznych seriali. Jeden z pacjentów filmowego szpitala spadł z rusztowania, a odłamany ząb wpadł w głąb tchawicy, co spowodowało problemy z oddychaniem. Lekarka (grana przez Danutę Stenkę) wykonała bronchofiberoskopię – wprowadziła przez nos urządzenie optyczne, by



Włosy występujące w okolicach narządów

obejrzeć drogi oddechowe. Faktycznie bronchoskopia lub bronchofiberskopia (zwykle wykorzystywana w celach diagnostyki chorób oddechowych) może być też



pomocna przy usuwaniu ciał obcych z tej okolicy. Ale proszę się nie niepo-

koić: zęby nie wypadają samoczynnie, nawet te z uzupełnień protetycznych – jeśli tak się stanie, to tylko pod wpływem urazu. A tego nie sposób przeoczyć.

→ **Słyszałam, że coraz więcej młodych ludzi ma kile. Czy można zarazić się nią przez seks oralny?**

Odpowiada E. Engländer: To prawda, pacjentów chorujących na kile przybywa. Uniwersytet Medyczny w Poznaniu prowadził badania, które pokazały, że w porównaniu do sytuacji sprzed kilkunastu lat, odsetek zachorowań rośnie (od 1996 do 2010 roku zanotowano dwukrotny wzrost zdiagnozowanej kili). W przeszłości często wykonywano badania sprawdzające, czy nie zetknęliśmy się z tą chorobą (tzw. testy WR),



prowadzono szczegółowe rejestry itd. Dziś nie przestrzega się nawet obowiązkowego badania kobiet ciężarnych (a obecność krętków błędnych w organizmie matki może wywołać poronienie, uszkodzenie płodu, a nawet śmierć dziecka!). Kile można zarazić się łatwo: w trakcie seksu, w tym również oralnego i analnego, a nawet przez pocałunek. Metoda leczenia na wczesnym etapie jest prosta – wystarczy odpowiednia



dawka antybiotyku. Natomiast gdy krętek błady zajmie układ nerwowy i sercowo-naczyniowy, może to doprowadzić do kalectwa, a nawet zagraża życiu.

→ Dlatego jeśli mamy za sobą kontakty seksualny bez zabezpieczenia z nieznana osobą (osobami), warto skontaktować się z lekarzem i zrobić profilaktycznie badania.

→ **Moja koleżanka stosuje urynoterapię. Twierdzi, że to sprawdzona metoda i działa na wiele schorzeń. Na co pomaga picie moczu?**

Odpowiada D. Łukaszuk: Zwolennicy urynoterapii, czyli picia moczu lub smarowania nim skóry, uważają, że zawiera on wiele korzystnych dla zdrowia substancji: np. niewykorzystane przez organizm witaminy, składniki mineralne, hormony i enzymy, a także mocznik, który ma ponoć działanie przeciwbakteryjne i przeciwnowotworowe. Ale ja nie spotkałam się dotąd z wiarygodnymi badaniami naukowymi potwierdzającymi te doniesienia.



→ **Czy to prawda, że sperma zawiera substancje,**

które dobrze wpływają na zdrowie i nastrój kobiety?

Odpowiada M. Szpetnar: Wyniki badań realizowanych w 2004 roku przez naukow-



ców z Nowego Jorku wskazują, że kobiety mające kontakt z nasieniem podczas stosunku mają lepsze samopoczucie i nastrój niż panie współżyczące z użyciem prezerwatywy. Może to być spowodowane działaniem na organizm testosteronu obecnego w spermie. Hormon ten pozytywnie wpływa także na układ kostny, chroniąc kobiety przed osteoporozą. Nasienie zawiera także liczne prostaglandyny, stymulujące przekaźniki w układzie nerwowym. Oczywiście seks bez zabezpieczenia to opcja przede wszystkim dla osób pozostających w stałych związkach!

→ **Babcia zawsze straszyla mnie, że jak będę brała igłę do ust, to mogę ją niechcący połknąć. A ona wtedy dotrze do serca i je przebije. Czy to jest możliwe?**

Odpowiada D. Łukaszuk: Nie! Nawet gdy połknimy igłę, to nasz organizm po-



trafi sobie z tym poradzić. Jeśli wbije się ona w ścianę jelita, to mięśnie zacisną się i uniemożliwią przebicie poza przewód pokarmowy. Następnie przesuwające się treści pokarmowe wyciągną igłę i przesuną w kierunku odbytu. Zostanie ona otoczona masami kałowymi i wydalona.

→ **Przeczytałem gdzieś, że palenie marihuany wywołuje impotencję. Czy tak jest rzeczywiście?**

Odpowiada D. Łukaszuk: Udowodniono, że palenie liści konopi indyjskich, popularnie zwanych marihuaną, wpływa negatywnie na jakość nasienia u mężczyzn. Na podstawie tego wysnuto wnioski, że może to być przyczyną niepłodności u chronicznych palaczy. Jednak w badaniach na

zwierzętach nie udało się dowieść, aby ta hipoteza była prawdziwa. Obecnie coraz częściej pojawiają się doniesienia jakoby palenie marihuany mogło być jedną z przyczyn zaburzeń erekcji. Nie opublikowano badań, potwierdzających tę tezę, ale mimo to nie można wykluczyć negatywnego wpływu palenia konopi na funkcje seksualne mężczyzn.

→ **Mój chłopak namawia mnie, abym założyła sobie kolczyk na wargach sromowych. Czy to jest bezpieczne?**

Odpowiada M. Szpetnar: Z punktu widzenia lekarza nie polecam takich rozwiązań. Noszenie kolczyka w miejscu intymnym może wiązać się z podrażnieniem tych okolic oraz ich narażeniem na uszkodzenia mechaniczne. Poza tym zabieg założenia takiego kolczyka może być niezwykle bolesny (ze względu na znaczne ukrwienie zewnętrznych narządów płci-

wych), niesie ze sobą ryzyko powikłań, a powstała w jego wyniku rana goi się dość długo (ok. miesiąca). Alternatywą dla piercingu są klipsy, które można nosić na wargach sromowych czy nad lechtaczką, co może



przynieść podobne efekty wizualne, a jest znacznie bezpieczniejsze. Jeśli jednak, mimo wszystko, zdecyduje się pani na założenie kolczyka, proszę wybrać bezpieczny salon piercingu, w którym używa się steryl-

nych narzędzi. Brak profesjonalizmu w tym zakresie może skutkować uszkodzeniem nerwów i naczyń krwionośnych, rozwojem zakażenia oraz uszkodzeniem skóry.

→ **Czy to prawda, że uszy rosną do końca życia?**

Odpowiada D. Łukaszuk: Tak. Narządy chrzęstne, czyli uszy i nos rosną całe życie. Podobnie dzieje się ze stale obciążanymi dłońmi i stopami. Jest to jednak przyrost bardzo mały i efekt można zobaczyć dopiero na przestrzeni kilkudziesięciu lat, np. podczas oglądania starych zdjęć.